

Sygn. akt IV Ua 28/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2019r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jerzy Zalasieński

Sędziowie: SO Jacek Witkowski (spr.)

SO Katarzyna Antoniak

Protokolant st.sekr.sądowy Dorota Malewicka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2019 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku K. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lipca 2019r. sygn. akt IV U 314/18

***oddala apelację.***

Katarzyna Antoniak J. J. W.

Sygn. akt: IV Ua 28/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 lipca 2019r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zmienił decyzję Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 28 września 2018r. w ten sposób, że przyznał K. S. (1) prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w kwocie(...) uszczerbkowi na zdrowiu.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego.

Decyzją z 28 września 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił K. S. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ on (...). Organ rentowy powołał się na okoliczności wyłączające prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, o których mowa w art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. Ubezpieczony pracował bowiem w bezpośrednim sąsiedztwie uruchomionej koparki, której łyżka uderzyła go w rękę. Nie powinien zaś przebywać w strefie niebezpiecznej, pomiędzy ścianą wykopu a koparką. Zdaniem organu rentowego dopuścił się więc rażącego niedbalstwa.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony zaprzeczył, aby dopuścił się rażącego niedbalstwa.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powtarzając argumentację z uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy ustalił, że K. S. (1) w okresie obejmującym 21 maja 2018r. był pracownikiem G. M., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) G. M. z siedzibą w S. zatrudnionym na stanowisku elektryka. Z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu.

We wskazanym wyżej dniu K. S. (1) wykonywał prace ziemne przy układaniu kabli elektrycznych na budowie w miejscowości C.. Teren robót był ogrodzony taśmą. W trakcie wykonywania tych czynności otrzymał polecenie oczyszczenia terenu robót z zalegających na nim dużych kamieni, aby ułatwić pracę operatorowi znajdującej się tam koparki. Koparka była w tym czasie wyłączona, a drzwi do jej kabiny były zamknięte. W pewnym momencie, przy podnoszeniu z ziemi kilkukilogramowego kamienia K. S. (1) przygniótł nim sobie prawą rękę.

Skutkiem zdarzenia było złamanie otwarte paliczka środkowego palca 2 ręki prawej, złamanie z rozkawałkowaniem paliczka środkowego palca 3 ręki prawej, które po wygojeniu pozostawiły nieznaczne zaburzenie osi długiej tych palców oraz w przypadku palca 3 niewielkie ograniczenie zakresu ruchomości w stawie międzypaliczkowym dalszym, co powoduje stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości (...).

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego jest zasadne. Przywołał treść art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 199, poz. 1673 ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, w niniejszej sprawie bezspornym było, że zdarzenie z 21 maja 2018 r., jakiemu uległ ubezpieczony, było wypadkiem przy pracy. Kwestią sporną było natomiast to, czy ubezpieczony umyślnie lub przez rażące niedbalstwo naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia, gdyż w razie stwierdzenia, iż do tego doszło, wyłączone byłoby jego prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Okoliczności zdarzenia ustalone w toku przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania okazały się jednak inne niż opisane w protokole powypadkowym, przez co kwestia naruszenia przez ubezpieczonego przepisów z zakresu życia i zdrowia okazała się bezprzedmiotowa. Ubezpieczony zeznał i tak samo podał do protokołu ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku, że doszło do niego w ten sposób, że przenosił duży kamień, kiedy łyżka koparki niespodziewanie dla niego obróciła się i uderzyła go w rękę. Taki przebieg zdarzenia jest jednak niezgodny z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. Świadek K. S. (2) zeznał, że chociaż ubezpieczony wykonując swoje czynności przemieszczał się pobliżu koparki, to jednak koparka ta większość czasu stała nieruchomo. Momentu wypadku jednak nie widział. Świadek J. W., który był tego dnia operatorem koparki zeznał, że polecił ubezpieczonemu oczyszczenie terenu z kamieni. W czasie kiedy K. S. (3) przenosił te kamienie koparka stała nieruchomo i była wyłączona. Gdy ubezpieczony zgłosił uraz koparka od pewnego czasu więc nie pracowała. Świadek zaprzeczył, aby to łyżka koparki uderzyła ubezpieczonego w rękę. Wskazał, że tylko on pracował wtedy w tamtym miejscu z K. S. (1). Nie widział jednak co spowodowało uraz palców współpracownika.

Sąd Rejonowy, mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego uznał, że taki przebieg zdarzenia, jak opisywał ubezpieczony, był mało prawdopodobny. Zdaniem Sądu, trudno sobie wyobrazić, że operator koparki nie

zauważyłby w takiej sytuacji K. S. (3) i skierował łyżkę koparki w miejsce, w którym się akurat znajdował, albo że widział go, ale wiedząc, że ryzykuje zdrowiem i życiem kolegi zdecydowałby się na skrajnie ryzykowne postępowanie, jakim byłoby operowanie łyżką koparki w bezpośrednim sąsiedztwie innego pracownika. Poza tym w świetle opinii biegłego chirurga łyżka koparki musiałaby uderzyć K. S. (3) w rękę z dużą siłą. Mowa jest bowiem o obrażeniach w postaci złamania otwartego paliczka środkowego palca 2 i złamania z rozkawałkowaniem paliczka środkowego palca 3 ręki prawej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wielce prawdopodobne byłoby w takich okolicznościach, że nie skończyłoby się tylko na urazie jednej ręki. Sąd podniósł, że żaden ze świadków nie widział momentu zdarzenia i nie był w stanie powiedzieć co konkretnie spowodowało uraz ręki K. S. (3). W okolicznościach sprawy, Sąd pierwszej instancji przyjął za najbardziej prawdopodobne, że to podnoszony lub przenoszony przez ubezpieczonego kilkukilogramowy kamień przygniół mu prawą rękę. Sąd podkreślił, że ubezpieczony przyznał, że leczy się psychiatrycznie, ma problemy z pamięcią, dlatego nie pamięta szczegółów zdarzenia.

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że uraz tego rodzaju bez wątpienia nie mógł powstać wskutek działania przyczyny wewnętrznej, ale był wynikiem działania czynnika z otoczenia miejsca, w którym pracował ubezpieczony, wykonując swoje zwykłe obowiązki, polegające tego dnia na pracach ziemnych i usuwaniu kamieni z terenu, na którym następnie miała pracować koparka. Sąd Rejonowy w pełni podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego chirurga z której wynika, że uraz spowodował u ubezpieczonego uszczerbek na zdrowiu w wysokości (...)Podniósł, że opinia jest jasna, pełna i miarodajna, a żadna ze stron procesu nie kwestionowała wniosków z niej wynikających. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Art. 12 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, iż jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Do ustalenia wysokości jednorazowego odszkodowania przyjmuje się przeciętne wynagrodzenie obowiązujące w dniu wydania decyzji w tym przedmiocie przez organ rentowy (ust. 5). Wysokość przyznanego odszkodowania uzasadniona jest z jednej strony określonym przez biegłego sądowego lekarza sądowego procentowym uszczerbkiem na zdrowiu, a z drugiej strony obowiązującą w dacie wydania zaskarżonej decyzji stawką 854 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, których iloczyn daje kwotę wskazaną w wyroku.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc, Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art.233§1 kpc poprzez wyprowadzenie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających przez przyjęcie, że zachodzą przesłanki do przyznania ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy,
- naruszenie przepisów prawa materialnego ,tj. art.21 ust.1 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że nie zaistniały przesłanki uniemożliwiające przyznanie ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie, jak również logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania zgodnie z art. 233 § 1 kpc. Jak wskazuje się w orzecznictwie, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, iż rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok SN z 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

Zarzuty apelacyjne nie znajdują usprawiedliwionych podstaw i stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia ani przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, ani też przepisu prawa materialnego wskazanego przez stronę pozwaną w treści apelacji. Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe. Sąd Okręgowy w całości podziela ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że wypadek przy pracy, jakiemu w dniu 21 maja 2018r. uległ K. S. (1) nie został spowodowany na skutek naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że do wypadku doszło z innych przyczyn, niż opisane w protokole powypadkowym. W tych okolicznościach kwestia naruszenia przez ubezpieczonego przepisów z zakresu życia i zdrowia okazała się bezprzedmiotowa. W przekonaniu Sądu Okręgowego do ustalenia takiego, skłania obszerny materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przez Sądem pierwszej instancji, w szczególności wiarygodne zeznania świadków K. S. (2) i J. W., z których wynika jednoznacznie, że w czasie kiedy K. S. (1) oczyszczał teren robót z zalegających na nim dużych kamieni, koparka, która miała uderzyć ubezpieczonego w rękę była wyłączona, a drzwi do jej kabiny były zamknięte (vide: zeznania świadków k.36v, 43v-44 akt sprawy). Wbrew twierdzeniom organu rentowego, przyczyną zdarzenia z 21 maja 2018r., skutek którego ubezpieczony doznał złamania otwartego paliczka środkowego palca 2 i złamania z rozkawałkowaniem paliczka środkowego palca 3 ręki prawej, nie było uderzenie ubezpieczonego w rękę łyżką koparki. Nie ulega bowiem wątpliwości, że łyżka koparki musiałaby uderzyć K. S. (1) w rękę z dużą siłą, a skutki takiego uderzenia spowodowałyby u ubezpieczonego poważniejsze obrażenia. Wskazując na powyższy materiał dowodowy, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że to podnoszony lub przenoszony przez ubezpieczonego kilkukilogramowy kamień przygniótł mu prawą rękę. Zauważyć należy, że żaden ze świadków nie widział momentu zdarzenia i nie był stanie powiedzieć co konkretnie spowodowało uraz ręki K. S. (3). Odmienne w tym zakresie zeznania ubezpieczonego w żaden sposób nie świadczą o dokonaniu przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych co do przyczyn wypadku. Z ustaleń Sądu wynika, że ubezpieczony leczy się psychiatrycznie, ma problemy z pamięcią, dlatego nie pamięta szczegółów zdarzenia (zeznania ubezpieczonego k.35v akt sprawy). W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zachowanie ubezpieczonego nie naruszając przy tym przepisu art.21 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc apelację organu rentowego oddalił.

Jacek Witkowski K. J. Z.